

Czas biegnie nieubłaganie szybko, a tymczasem na liście płac Giallorossich znajduje się cała masa piłkarzy, którzy nie znajdą się w kadrze na przyszły sezon. Największym problemem dla Romy jest bez wątpienia utrzymanie takich nazwisk jak Pastore, Pedro czy Nzonzi, którzy są dużym obciążeniem dla budżetu klubu. Co słychać u tych i innych graczy?

Nzonzi

Od dobrych dwóch tygodni mówi się o możliwym transferze gracza do Al Rayaan. Niestety, Francuz znajduje się nadal na liście płac Giallorossich i od lipca pobiega ponownie wypłatę z kasy klubu. Dlaczego? Według dziennika *Il Tempo* negocjacje między Romą i graczem utknęły w martwym punkcie. Francuz bowiem ma żądać zwolnienia z kontraktu i tym samym otrzymania swojej karty do ręki, przez co Giallorossi nie zarobią nic na transferze, a także 1,5 mln euro zadośćuczynienia przy rozwiązaniu umowy. Innych pretendentów, w pogłoskach, póki co, brak.

Pastore

Gorzej wygląda sytuacja Argentyńczyka, po którego nie zgłasza się nikt. Gracza łączono także z Al Rayaan, ale on sam, potwierdził w wywiadzie dla *Tiempo de Juego*, że nie ma nic na rzeczy: *"Nie spotkałem się z Mourinho, klub chce mnie sprzedać. Nie pozwolili mi się pokazać, ani trenować w taki sposób, aby pokazać trenerowi czy może na mnie stawiać czy nie. Trenuję na boku z grupą dwudziestu graczy, których Roma chce sprzedać bądź wypożyczyć. Czekam do końca mercato by zobaczyć co się wydarzy. Nie mam żadnych konkretów. Ciężko się obecnie gdzieś przenieść z powodu problemów ekonomicznych związanych z Covid-19. Mimo wyleczenia kontuzji, w ostatnich czterech miesiącach poprzedniego sezonu nigdy nie wystawiano mnie do gry i to skomplikowało szansę szukania rozwiązań, gdyż nikt nie widział od roku jak gram"*.

Olsen

W przeciwieństwie do wymienionych kolegów, Szwed powinien mieć jakieś mercato po kolejnym dobrym występie na dużej imprezie narodowej jakim było Euro. Gracza łączono przez długi czas z Lille, ale do niczego nie doszło. Teraz, według włoskiej prasy, zainteresowane graczem są kluby z Anglii, w pierwszej kolejności drugoligowe Sheffield, a za nim West Ham.

Santon

Mocno zainteresowana graczem ma być Salernitana. Niestety, wydaje się, że problemy, na jakie napotkał beniaminek, nie doprowadzą do pomyślnego zakończenia. Klub z Kampanii chciałby wypożyczenia, co jest niemożliwe przy kończącym się kontrakcie Santona, a dodatkowo nie stać go na zarobki gracza, który pobiera w Romie 1,5 mln na sezon. W pogłoskach 30-latką łączy się też z Antalyaspor, ale i tu barykadą jest wynagrodzenie.

Carles Perez i Diawara

Hiszpan nie jest klasycznym przykładem gracza niepotrzebnego i w przeciwieństwie do wymienionych kolegów, znalazł się w kadrze Mourinho na przedsezonowe zgrupowanie, jednak wciąż krążą pogłoski o jego odejściu. Obecnie łączony jest z Newcastle. Gwinejczyka łączono z kolei z Wolverhampton, ale strony zaprzeczyły pogłoskom.

Florenzi

Od ponad tygodnia były kapitan Romy łączony jest z Milanem, ale wciąż do niczego nie doszło. Długo media donosiły o porozumieniu co do wypożyczenia z przymusem wykupu za 6 mln euro, ale obecne informacje są sprzeczne. Mówi się bowiem o tym, że Milan chce tylko prawa do wykupu, a Roma transferu definitywnego, z kolei najświeższe informacje traktują o zaoferowaniu na wymianę Andrei Contiego, który rozegrał słaby sezon na wypożyczeniu w Parmie.

Pedro, Fazio, Bianda, Coric...

Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie...

Autor: abruzzo